

Protokół nr 9/23

IX Posiedzenie odbyło się w dniu 6 grudnia 2023r.

Obrady rozpoczęto 6 grudnia 2023r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 10:27 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 5 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Myszkowa.
3. Pan Sławomir Pabiasz – Komendant Straży Miejskiej w Myszkowie.

Obecni:

1. ~~Sławomir Dymezyk~~
2. ~~Zofia Jastrzębska~~
3. Dominik Lech
4. Halina Skorek - Kawka
5. ~~Iwona Skotniczna~~
6. Jacek Trynda
7. Tomasz Załęcki

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 25.10.2023r.
3. Zaopiniowanie projektu budżetu miasta na 2024r.
4. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej.
5. Opracowanie planu pracy komisji na 2024r.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Dominik Lech. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący obrad komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Z uwagi na brak uwag poprosił o zaopiniowanie porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 25.10.2023r.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 25.10.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście z dnia 25.10.2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Do punktu 3.

Zaopiniowanie projektu budżetu miasta na 2024r.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że wczoraj odbyła dyskusja w tym temacie i na Komisji Finansów pewnie będzie kontynuowana. Zapytał, czy radni mają pytania do projektu budżetu miasta na 2024r.? Z uwagi na brak pytań zaproponował zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu budżetu miasta na 2024r.

Wyniki głosowania

ZA: 1, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (1)

Dominik Lech

PRZECIW (3)

Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 1, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (1)
Dominik Lech
PRZECIW (3)
Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że na komisję wpłynęła opinia RIO o możliwości sfinansowania deficytu na 2024r.

Pani Burmistrz powiedziała, że to są te opinie, o których wczoraj mówiła, Państwo radni tego nie głosują. Tu jest informacja o budżecie i o możliwości sfinansowania, natomiast o projekcie WPF mamy uwagę, która mówi o tym, że należy zastanowić się nad zwiększeniem dochodów bieżących miasta przy planowaniu na kolejny rok.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że radni otrzymali materiały. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Przewodniczący komisji poprosił Komendanta Straży Miejskiej o przedstawienie informacji w skrócie.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że kontrola posesji to najważniejszy punkt, przede wszystkim szamba, palenie w piecach. W tej chwili jesteśmy wyposażeni w nowy sprzęt, posiadamy drona. W tamtym tygodniu dwóch pracowników skończyło kursy, czekamy na licencję. Zgłaszamy w tej chwili do Urzędu Lotnictwa możliwość jego wykorzystania. Wyłapujemy zwierzęta, u Nas nie ma tego problemu,

zbieramy również zwierzęta, które są po wypadkach, jest tego dość sporo, ale robimy to w miarę sprawnie. Łatwiej będzie odpowiadać na pytania.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radny p. Tomasz Załęcki poruszył temat problemu z odśnieżaniem. Część jest po stronie miasta, a część jest po stronie mieszkańców.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jest kontrola tego, staramy się kontrolować. Problem polega też na tym, że przykładowo jak spadł mocno śnieg w niedzielę, przejechał się osobiście po Myszkowie, starał się zerknąć jak to wygląda, przejeżdżały gdzieś traktory, a później w poniedziałek znowu było 0 stopni i zaczęła się robić breja. Natomiast jest to kontrolowane, idziemy jednak w kierunku, żeby ludzi prosić niż nakazywać, natomiast jeśli te prośby nie dadzą rezultatu to będziemy nakazywać. Problem mamy z miejscami takimi jak spółdzielnie mieszkaniowe, dlatego że możemy tylko do nich dzwonić i prosić o uprzątnięcie. Zgodnie z przepisami mamy ukarać człowieka. Kogo karać, kto jest odpowiedzialny, prezes, czy kierownik? Zderzyliśmy się od kilku lat na ten temat i tak naprawdę przepis nie stanowi kogo ukarać. Pasowałoby iść do prezesa i wypisać mandat prezesowi, ale czy to nam coś pomoże? Doraźnie za pierwszym razem, ale ona powie, że zleciła i to jest takie postępowanie typu postępowanie policyjne i tu jest z tym naprawdę problem i jedynym skutecznym sposobem to jest kilkanaście telefonów dziennie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że można ukarać prezesa, on pewnie ukaże jakiegoś kierownika, jeżeli raz nie pomoże, to wtedy drugi raz. W pewnym momencie będą wiedzieli, że to jest ważne.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jeżeli Pani prezes, czy Pan prezes, bo nie wiadomo, która to będzie spółdzielnia, powie, że on nie przyjmuje tego mandatu, bo to nie jest człowiek.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował zrobienie akcji informacyjnej. Są takie miejsca w centrum ważne, bo coś innego jest w miejscach troszkę oddalonych, ale są miejsca, gdzie może nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, zdają sobie z tego sprawę, że usunięcie śniegu z chodnika to jest po ich stronie i czasami jakąś karteczkę włożyć.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że mieszkańcy wiedzą, już tyle lat ich pouczamy, tylko nie raz odbijamy się, że nie ma kogoś w domu. Są też takie dziwne sytuacje, że ktoś na nas mówi, że kogoś nie ścigamy od rana, że nie jest odśnieżony chodnik, a zdarza się, że ktoś pójdzie na szóstą rano, siódmą do pracy, a przychodzi o piętnastej i dopiero wtedy odśnieża. To są takie ciężkie sytuacje niestety. Nie da się w jednym momencie wszystkiego zrobić w porządku. Sytuacja sobotnio-niedzielną była naprawdę trudna, widziałem, że jeździły ze Spółdzielni Mieszkaniowej traktorki i tu robili. Odśnieżyć odśnieżyli, ale to, że na drugi dzień się zrobiła z tego breja to już jest problem. Odśnieżyli, odśnieżyli, mogliby się tłumaczyć, mają karty samochodowe i odśnieżali. W tych sytuacjach sytuacja jest dość trudna. Jeździmy, próbujemy pouczać i nawet kilka lat temu wręczaliśmy nagrody dla mieszkańców, którzy odśnieżali chodniki.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest zima, smogu aż tak bardzo nie ma i zapytał, kiedy Straż startuje z dronem?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że to nie jest tak łatwo. Drona mamy od dwóch tygodni, dwóch pracowników było oddelegowanych na szkolenie. Szkolenie trwało półtora tygodnia, zarówno praktyczne jak i teoretyczne. Teoretyczne było zdalne, praktyczne było tu na miejscu. Szkolenie praktyczne było uzależnione od pogody. Były opady deszczu, więc wtedy oni nie przyjeżdżali do nas. W czwartek został zdany egzamin, mamy już licencję i w tej chwili jesteśmy na etapie tworzenia dokumentacji zgłoszenia do Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Ta dokumentacja ma kilkanaście, kilkadziesiąt stron i ważne, żeby w tej dokumentacji był numer licencji, której jesteśmy na etapie uzyskiwania. Chyba w dniu dzisiejszym będzie złożony kompletny dokument, oni muszą nam pomóc, pierwszy raz to robimy, więc to trwa. Nie wiem w jakim terminie Urząd Lotnictwa Cywilnego ma możliwość ustawienia nam zezwolenia na to, bo później jak złożymy te dokumenty to ten dokument jest ważny na 5 lat. Wtedy jak będziemy sobie planowali dzisiaj na jutro, że mamy ładną pogodę i będziemy chcieli latać to wtedy tylko internetowo składamy wniosek i w ciągu 1 godziny mamy załatwione. Jak przyjeżdżało na szkolenia do nas to przy nas internetowo składał wniosek, że za chwilę latamy i to była sprawa załatwiona. Jeśli chodzi o czujniki wskazują dalej jakieś zanieczyszczenia, na pewno jest poprawa z jednego względu, jest dużo piecy wymienionych.

Pani Burmistrz powiedziała, że nasz program gminny i "Czyste powietrze", które też naprawdę robi dużo dobrego.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jest różnica, natomiast jeśli patrzymy na PM, wskaźnik PM to jest tzw. popiół.

Pani Burmistrz dodała, że to jest pył zawieszony. My w tej chwili wszystkie rozpalenia w piecu mamy przy pomocy dmuchaw. Ci, którzy mają piece węglowe o tym doskonale wiedzą. To co przedtem się osadzało w kominie w tej chwili jest wydmuchiwane.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jak patrzymy na wszystkie wskaźniki, ten PM proszę na dwa razy patrzeć.

Pani Burmistrz powiedziała, że on jest szkodliwy, co do tego nie ma wątpliwości, ale nic z nim nie zrobimy.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że kiedyś jak były stare piece to jakby zmierzyć PM to było mało, bo wszystko się paliło od dołu, ale nie było dmuchane, w tej chwili to się odwróciło. Natomiast ważny jest czynnik zanieczyszczenia różnych chemicznych składników, one się nam obniżyły. Cały czas kontrolujemy, szczególnie popołudniami, większość tych osób wyjeżdża do pracy, więc tego nie ma, ale popołudnia szczególnie jesteśmy uczuleni bardzo. Jeżeli gdzieś się zadymi z komina jedziemy pomimo tego, że często się tak zdarza, że wiemy, że tam już nic nie ma, ale może akurat, dymi się czarno, ale są takie miejsca, gdzie mieszkańcy nam zgłaszają. Tylko jedziemy tam i okazuje się, że piec jest w fazie rozpalania, ludziom przeszkadza sam dym. Już w tej chwili każdy dym ludzie zgłaszają, więc tam gdzie zadymienie jest jedziemy. Mamy taki przypadek na ul. Spółdzielczej, gdzie dom jest bardzo blisko położony bloku. To jak oni rozpalają tam mieszka Pani wdowa po górniku, ona ma poukładane szczebelki wszystkie idealnie od linijki, ale ludzie dzwonią i musimy jechać. Taka sytuacja, gdy te bloki są wyżej powoduje problem, że wiemy, że tam jest w porządku, ale interwencja jest interwencją, tak to wygląda, ale z roku na rok to się poprawia. Jak już będziemy mieli wszystkie dokumenty dotyczące drona i to oficjalnie ogłosimy, że już zaczynamy kontrolować to mam nadzieję, że to się zmieni. Proszę

pamiętać dron nie jest urządzeniem wiarygodnym do ukarania kogoś mandatem. Nawet jak podlecimy nad komin i będą jakieś zanieczyszczenia to musimy do tego miejsca wejść. Sądy nie przyjmują naszych wyników z drona, musimy wejść i stwierdzić. Jeśli wokół pieca nie ma jakichś szkodliwych substancji, które mogłyby być spalane to jedyną możliwością jest pobranie próbki z popiołu. Gdybyśmy mieli kiedyś podpisaną umowę na badanie próbek i od nowego roku będziemy chcieli wrócić do tego. Skoro mamy drona to róbmy to kompleksowo, więc w tym kierunku będziemy szli. Proszę pamiętać, bo na pewno Państwo będziecie o tym mówić, skoro mamy drona, dlaczego nie ma mandatu. My musimy wejść do tego domu, jeszcze muszą nas wpuścić. Samo niewpuszczenie nas do takiego budynku jest przestępstwem, natomiast przestępstwo zaistnieje tylko wtedy kiedy oni to zrobią nieumyślnie. Wiadomo, jak kogoś nie ma w domu i nie wejdzimy to nie jest przestępstwem, ale zdarzały się takie sytuacje, że ktoś do nas wyszedł i powiedział: „przepraszam, idźcie sobie”. Takie sytuacje się zdarzały i niestety dwie takie sprawy prowadziliśmy, skierowaliśmy do prokuratury i zostały umorzone.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy mamy już cały spis zrobiony, co, kto, czym grzeje w domu? Wiem, że jest centralna ewidencja, czy to się nie zdublowało? Czy to się pokrywa?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że Straż robi spisy od 8 lat, więc te nasze dokumenty są dla nas, bo robiliśmy wcześniej niż powstała ewidencja. Teraz nam to ułatwiło, bo dużo zmian nastąpiło, bardzo dużo. Były takie sytuacje, że te piece musiały być wymieniane do dwutysięcznego któregoś roku w zależności od klasy, więc ewidencja pomogła nam, żeby to uporządkować, więc większość w tym kierunku poszła. Gdybyśmy chcieli robić analizę tego to jest to możliwe do przygotowania.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił się z pytaniem do pani Burmistrz, czy Urząd ma wgląd do Centralnej Ewidencji? Czy to się pokrywa z Waszymi danymi?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że Urząd poszedł dalej w bazę CED, bo ona jest wiarygodna.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał się, czy dużo mieszkańców Myszkowa zgłosiło się do bazy?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że procentowo bardzo niewielka ilość.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zna dużo osób, które nie wie o tym, że to jest obowiązkowe.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że były kolejki u nas.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy domy niezamieszkałe też się zgłasza?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że nie, chyba nie.

Pani Burmistrz dodała, że domy zamieszkałe.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy radni mogą się dowiedzieć na kolejną komisję, ile procent domów zostało zgłoszonych?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że to samo wyjdzie, bo mamy zlecenia do kontroli osób, które są niezgłoszone. Wiemy zresztą, że teraz naszym obowiązkiem jest sprawdzanie osób, które były niezgłoszone, możemy spokojnie wrócić do tego, musimy kontrolować takie miejsca.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że Urząd Miasta ma obowiązek skontrolować te miejsca, które nie zostały zgłoszone. Nie ma żadnej kary póki co?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że wszystko zależy od tego, jaka przyczyna. Druga rzecz, mimo wszystko kierujemy się najpierw pouczeniem, żeby jednak ktoś wypełnił swoje obowiązki niż ukaranie. To tak jak z szambami, jak pojedziemy pierwszy raz i ktoś nie wywiózł szamba w ostatnim czasie to spróbujemy go namówić do tego, żeby wywiózł, bo jak on zapłaci mandat 200,00 zł, które by zapłacił za wywóz to on będzie czekał, że może przyjdziemy za pół roku albo za rok i będzie mu się bardziej opłacało dostać mandat niż wywieźć szambo. Idziemy w kierunku edukowania niż karania.

Radny p. Tomasz Załęcki odniósł się do tematu sadzy i zanieczyszczeń. Przez ten centralny rejestr jaki jest, a teraz mamy dużo rejestrów centralnych, każdy wie, żeby mieć dom ubezpieczony i żeby te wszystkie prawa zachować, od ubezpieczenia musi mieć przeglądy, czy elektryka, czy kominiarza, bo jeżeli coś by się stało (...).

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że ubezpieczenie może wtedy nie wypłacić odszkodowania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie każdy sobie z tego zdaje sprawę, że od zeszłego roku kominiarze też muszą mieć całą dokumentację. Muszą być zgłoszeni, muszą mieć własne świadectwa i upoważnienia. Każdy kominiarz, który robi przegląd w jakimś budynku to nie jest już tak jak kiedyś, że on na karteczce da dokument tylko musi do centralnego rejestru on line wpisać przegląd komina. Właśnie nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę i czy można na stronie Urzędu Miasta dać informację, jacy kominiarze z uprawnieniami mają takie możliwości?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że chyba Urząd nie ma takiego wykazu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dużo osób dalej chodzi po domach, daje takie karteczki, że było na przeglądzie, tylko nie wszyscy sobie z tego zdają sprawę, że ta karteczka jest nic nie warta, jeśli tego kominiarz nie zrobi. Gdyby coś się komuś spaliło i pójdzie z tą karteczką do ubezpieczenia, żeby miał przegląd to oni powiedzą to dobra, że ten kominiarz nie ma uprawnień albo jeśli ma to on tego nie zgłosił wtedy kiedy był ten przegląd czyli pół roku temu, bo nie ma tego zgłoszenia w Internecie, w bazie centralnej.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że w trakcie podpisywania umów ludzie powinni czytać, bo jest to w regulaminie umów ubezpieczeniowych.

Pani Burmistrz dodała, że jest to sprawa między ubezpieczycielem, a osobą, która się ubezpiecza, dokładne przeczytanie regulaminów i umów, które się zawiera. Natomiast nie mówię nie, bo sprawdzimy jak to wygląda, skontaktujemy się z Izbą Kominiarską, bo może warto mieszkańców o tym poinformować.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że kominiarze dają karteczkę, potem ta kartka jest nieważna.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny twierdzi, że to są naciągacze, czy kominiarze, którzy nadużywają?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że kiedyś było tak, sam tak miał, że kominiarz dał taką małą karteczkę, podpisał się, zrobił wszystko i pojechał i to było honorowane. Natomiast przepisy się zmieniły i może Ci starsi kominiarze, starszej daty, też mogą nie wiedzieć, że muszą to zrobić w systemie.

Pani Burmistrz powiedziała, że organizacje zrzeszające kominiarzy na pewno wiedzą jakie do nich obowiązki należą, natomiast mieszkańcy mogą nie wiedzieć, że kominiarze mają taki obowiązek.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zawsze się może trafić jeden na dziesięciu.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jeżeli taki kominiarz da kartkę, że sprawdził komin, a coś się stanie, on bierze za to odpowiedzialność, więc jak ubezpieczyciel nie wypłaci odszkodowania takiej osobie, a ta osoba będzie miała dokument na to, że ten kominiarz był i potwierdził, że to sprawdził, to jednak bierze na siebie odpowiedzialność. Tu pani Burmistrz dobrze mówi, że to jeszcze sprawdzimy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że niedawno sama robiła przegląd i od tego roku wygląda to troszeczkę inaczej, tak jak kolega radny mówił, że jakieś karteczki, nie. Dodała, że dzwoniła do trzech kominiarzy i okazało się, że teraz mają wysoką stawkę, wyższą, około 200 zł i wszyscy trzej potwierdzili taką kwotę. Jednego z nich wybrała i teraz jest porządny protokół, zostawili porządny protokół z przeglądu. Teraz jest duża kwota.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że to nie jest kompetencja urzędu gminy. W Myszkowie nie ma za wielu chętnych na fach kominiarzy, na naszym terenie jest mocno Zawiercie. Aspekty kominiarskie nie wchodzą w naszą kompetencję, też nie możemy kontrolować tych dokumentów.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że od razu było widać po tym protokole, że to nie jest tak w tym roku jak było dawniej. Teraz jest porządny, dokładny, szczegółowy protokół.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że ostatnio była taka sytuacja, że dzwonił do niego Pan radny i pytał się, kto zajmuje się zbieraniem padłych zwierząt na Myszkowie. To jest też bardzo ważna informacja dla mieszkańców i nie ukrywam tego, że zbieraniem padłych zwierząt zajmuje się Straż Miejska, mamy pracowników, którzy są u nas zatrudnieni. Jeżeli będzie zwierzę padłe na drogach naszych gminnych lub powiatowych, ale nie dzikie. W przypadku dzikich zwierząt padłych na drogach powiatowych to jest odpad, więc odpadem zajmuje się zarządca drogi. Jeżeli np. na obwodnicy Myszkowa jest padły dzik lub sarna zajmuje się tym Zarząd Dróg Powiatowych. Oni mają podpisaną umowę i oni kierują taką firmę, żeby zebrała takie zwłoki zwierzęcia. Natomiast jeśli to będzie pies, kot, zwierzę domowe to obojętnie, czy to jest na powiatowych, czy na gminnych zajmujemy się tym my. Pan radny pytał, bo wtedy dzik był zabity na naszej drodze. Dbam o pieniądze nasze, gminy, bo często jest tak, że najłatwiej jest zadzwonić do mnie, bo odbieram dzień i noc,

świętek, piątek i niedziela. Staram się pilnować tego, żeby nie zbierać zwierząt, które nie należą do nas, bo musimy zapłacić. Wiemy o tym i pamiętajmy, dzikie zwierzę na drogach powiatowych jest Powiatu, natomiast wszystkie zwierzęta domowe Straż Miejska. Można do mnie dzwonić, kieruję pod odpowiednie służby, żeby sprzątnąć to, żeby ludziom nie przeszkadzało. Zimą jest inaczej, latem jest inaczej. Każdy z Nas będzie miał problem, gdy tak jak mieliśmy łosia czekaliśmy 1,5 dnia, żeby przyjechał dźwig i zabrał. W przypadku pytań Ja się tym zajmuję.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy jest w naszej gminie jeszcze darmowa sterylizacja?

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że była darmowa sterylizacja, przeznaczaliśmy na to 20.000,00 zł, w tej chwili już nie mamy na to środków, natomiast nie zostawiamy tych mieszkańców samych, bo dziewczyny, które u nas pracują mają jednocześnie fundację, oni część pokrywają pieniędzy ze swojej Fundacji jak nam braknie, więc nam pomagają. Natomiast planujemy następną akcję sterylizacji na marzec, kwiecień. Będziemy wspólnie z panią Burmistrz rozmawiali na ten temat, bo dziwnym trafem sterylizujemy 99% psów rasowych. W Żarkach jest sterylizacja w połowie dofinansowana, u Nas w całości, będziemy się musieli zastanawiać, żeby jeszcze więcej ludzi mogło skorzystać z tego.

Pani Burmistrz dodała, że ktoś kto dysponuje środkami może to zrobić we własnym zakresie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała o koty.

Pan Sławomir Pabiasz Komendant Straży Miejskiej powiedział, że tutaj jest kolejna słuszna uwaga o kotach. Miałem w niedzielę telefon od Pani, która mówiła, że gdzieś jest kotka dorosła z mniejszym kotem, żeby ją zabrać. Jak będą się mieszkańcy zwracać do Państwa to proszę mówić, że byśmy chcieli zebrać z Myszkowa wszystkie wolnożyjące koty to nie mielibyśmy ich gdzie umieścić. Kot jest zwierzęciem wolnożyjącym, zgodnie z ustawą nie wolno nam ich zbierać, jedynym przypadkiem kiedy zbieramy koty to są koty nieporadne, małe albo po wypadku. Stosujemy sterylizację kotów wolnożyjących, mamy na to zaplanowane pieniądze w Programie zapobiegania bezdomności, ale zakładamy klatki łapki, wyłapujemy i wypuszczamy w to samo miejsce. Jeśli za dużo wysterylizujemy kotów wolnożyjących to z doświadczeń dużych miast wynika, że jeśli nie ma tych wolnożyjących kotów to są szczury. Też musimy być ostrożni, mierzyć siły na zamiary, ale patrzeć na to, żebyśmy nie mieli problemów.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do Komendanta Straży Miejskiej? Z uwagi na brak pytań podziękował Komendantowi za udział w komisji.

Do punktu 5.

Opracowanie planu pracy komisji na 2024r.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zaproponował, żeby plan pracy był podobny do planu z poprzedniego roku. Jeżeli będą jakieś zmiany Komisja zawsze może wprowadzić

swoje punkty lub wykasować. Czy radni mają jakieś pytania w tym temacie? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie nad przyjęciem planu pracy komisji na 2024r.

Głosowano w sprawie:

Opracowanie planu pracy Komisji Rozwoju, Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście na 2024r.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy Myszków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

2/ Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta w Myszkowie na 2024 rok.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o zaopiniowanie przedstawionego projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Rady Miasta w Myszkowie na 2024 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Myszków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tu nie było załączonej mapki.

Pani Burmistrz zaproponowała poproszenie na Komisję kierownika Wydziału NU.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał radnych, czy mają pytania w temacie sprzedaży?

Pani Burmistrz zadeklarowała, że mapka zostanie dołączona.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy to jest (...)?

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest sprzedaż na rzecz Lasów?

Głosowano w sprawie:

3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

4/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych na lata 2024 – 2025.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tu jest kwota 22,00 zł brutto na godzinę taki ekwiwalent. Zapytał, czy to nie ma nic wspólnego z najniższą, to jest taki zwrot kosztów?

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest więcej niż było do tej pory, jest to niewielka podwyżka.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o głosowanie nad projektem uchwały.

Głosowano w sprawie:

4) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych na lata 2024 - 2025.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

5/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym najemcą kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

5) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym najemcą kolejnej umowy najmu nieruchomości stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

6/ Projekt uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

6) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

7/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia "Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Subregionu Północnego Województwa Śląskiego wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko" .

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

7) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia "Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Subregionu Północnego Województwa Śląskiego wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko" .

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

8/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVI/490/23 z dnia 31 sierpnia 2023r., w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie miasta Myszków, w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

8) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVI/490/23 z dnia 31 sierpnia 2023r., w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie miasta Myszków, w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

9/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVI/489/23 z dnia 31 sierpnia 2023r., w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie miasta Myszków, w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował głosowanie.

Głosowano w sprawie:

9) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVI/489/23 z dnia 31 sierpnia 2023r., w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, położonym na terenie miasta Myszków, w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (3)

Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jest jakiś termin na modernizację? Czy miasto będzie miało możliwość sprawdzić, czy ta inwestycja została dobrze zrobiona? Czy będziemy uprawnieni do kontrolowania?

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd Miasta udziela dotacji jako podmiot dotujący i będziemy mieli możliwość sprawdzenia wykonania.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o informację na najbliższą komisję, jakie tam są terminy? Co będzie remontowane za te pieniądze? Jaki okres?

Pani Burmistrz powiedziała, że to są inwestycje prowadzone odpowiednio przez właścicieli: Pałacu Fabrykanta i Parafię.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że miasto musi wiedzieć.

Pani Burmistrz powiedziała, że miasto wie, bo za jego pośrednictwem były składane wnioski. Pani Burmistrz zadeklarowała, że przedstawi radnemu taką informację.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozumie, że te różnice wyniknęły z tego, że pozostały jakieś środki, czy Ci wnioskodawcy poprosili o więcej?

Pani Burmistrz wyjaśniła, że te różnice wynikają z tego faktu, że musimy podać kwotę w całości, oprócz kwoty dotacji, która została przyznana z rządowego programu również musi być wpisany wkład własny. To będzie taka techniczna sprawa, bo gmina do tego nie będzie dokładać, a uchwała musi być podjęta w całości, na pełną wartość projektu.

Do punktu 7.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że na komisję wpłynęły trzy wnioski w sprawie kasyna oraz warunki zabudowy dla wnioskowanego terenu. Na komisję byli zaproszeni przedstawiciele. Czy w tym temacie będzie jakaś dyskusja rozwijana, czy mamy ponownie zapraszać tych Państwa, czy będziemy głosować opinie w sprawie tych wniosków? Z uwagi na brak pytań przewodniczący poprosił o zaopiniowanie ww. wniosków.

Głosowano wniosek w sprawie:

Opinia w sprawie lokalizacji kasyna gry Arminotto Sp.z o.o.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (2)

Dominik Lech, Tomasz Załęcki
PRZECIW (2)
Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że zaopiniowany wniosek w sprawie lokalizacji kasyna gry Arminotto Sp.z o.o. nie uzyskał większości.

Głosowano wniosek w sprawie:

Opinia w sprawie lokalizacji kasyna gry Bookmacher Sp.zo.o.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (2)
Dominik Lech, Tomasz Załęcki
PRZECIW (2)
Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że zaopiniowany wniosek w sprawie lokalizacji kasyna gry Bookmacher Sp.z o.o. nie uzyskał większości.

Głosowano wniosek w sprawie:

Opinia w sprawie lokalizacji kasyna gry PROVITEL Sp.zo.o.

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (2)
Dominik Lech, Tomasz Załęcki
PRZECIW (2)
Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda
NIEOBECNI (3)
Sławomir Dymczyk, Zofia Jastrzębska, Iwona Skotniczna

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że zaopiniowany wniosek w sprawie lokalizacji kasyna gry PROVITEL Sp.z o.o. nie uzyskał większości.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w sprawach różnych będą jeszcze pytania od radnych?

Radny p. Jacek Trynda poruszył temat remontu drogi przy ul. Sucharskiego. Na kiedy

planowane jest zakończenie i czy rzeczywiście stan tej drogi na całym odcinku wymagał tego remontu?

Pani Burmistrz powiedziała, że składając wniosek o dofinansowanie wykazywaliśmy konieczność remontu tej drogi, dlatego w naszym przekonaniu remont omawianej przez Pana drogi był konieczny głównie ze względu na częste awarie magistrali, która tamtędy przebiega. W tym momencie wykonawca złożył do nas pismo z prośbą o wydłużenie terminu realizacji. Prośba obejmuje termin do połowy stycznia, decyzja jeszcze nie została podjęta w tym momencie, pierwotny termin zakończenia tych prac był planowany na grudzień.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy wykonawca przewidział takie, a nie inne warunki atmosferyczne, które mogłyby uniemożliwić zakończenie w styczniu i to się może ciągnąć jeszcze długo. Natomiast mieszkańcy tej ulicy i nie tylko są mocno zniecierpliwieni i przede wszystkim zaskoczeni, że taki remont jest przeprowadzany na stosunkowo dobrze utrzymanej ulicy.

Pani Burmistrz powiedziała, że wydaje się, że wykonawca, kiedy składa pismo do urzędu gminy z prośbą o przedłużenie terminu bierze pod uwagę wszystko to co udało mu się dowiedzieć. Wiadomo, że życie może być bardziej zaskakujące niż jego przewidywania, jeżeli warunki będą na tyle niesprzyjające, że robót nie będzie się dało prowadzić to nie da się wykluczyć, że wpłyną kolejne pisma. Mam nadzieję, że z deklarowanego tego terminu wykonawca się wywiąże.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni sobie rozmawiali między sobą, ponieważ byli zgorznięci faktem, że pan Burmistrz złożył wniosek o dofinansowanie na super drogę. Tam nie było żadnych ubytków, żadnych dziur, piękny asfalt. A że Państwo chcieliście zrobić remont, czy modernizację fragmentu wodociągu, gdzie wystarczyło zdjąć nakładkę, nie jestem fachowcem, na długości 5 metrów, niech będzie 10 metrów to jeszcze to można zrozumieć, chociaż 16 awarii było na Jana Pawła i niestety nie zostało to zmodernizowane. A tu była jedna awaria i od razu remont wodociągu. Można by to było dopuścić gdyby to było zdjęcie nakładki asfaltowej na jakimś krótkim odcinku gdzie była konieczność zdjęcia tej nakładki aby wykonać ten remont wodociągów. Natomiast to co Państwo zrobiliście, że o to dofinansowanie wystąpiliście, że widocznie nie ma żadnej kontroli nad tym, komu są przyznawane tak wysokie dofinansowania, więc jako Rada, nie mieliśmy wyjścia, przy tak wysokim dofinansowaniu musieliśmy dołożyć resztę tych pieniędzy. Natomiast to jest skandal, według nas większości radnych, jak również według mieszkańców. Mieszkańcy byli zgorznięci, wydzwaniali do nas radnych, denerwowali się, co wy wyprawiacie miasto. Co to miasto wyprawia, dlaczego nam zdejmujecie taką piękną nakładkę, tam nie było żadnej potrzeby remontu tej drogi, więc to naprawdę po prostu jest skandal. My wszyscy i mieszkańcy i radni jesteśmy zgorznięci, że Państwo nie konsultujecie z nami, na jakie inwestycje składacie wnioski o dofinansowanie tylko wolna amerykanka. Przecież są tak potrzebne miejsca, że trzeba byłoby gdzieś drogę wyremontować. Są bardzo poważne miejsca, na których nogach należy ludziom pomóc, a tu gdzie jest super droga zrywa się dobrą nakładkę. Chciałam zapytać, jeżeli są zrywane te nakładki, to się określa frez, zdjęcie tej masy, gdzie to poszło? Gdzie jest ten frez z Sucharskiego? Tak samo na Prusa, na Sobieskiego też była ostatnio zdjęta nakładka. Rozumiem, że tam jest konieczność na Prusa, tam jest inwestycja kanalizacyjna, tylko gdzie z tych ulic idą frezy? Czy jako miasto to gdzieś wykorzystujemy, czy nie? Gdzie się podział ten frez? Jeżeli miałby być dawany na nasze drogi gruntowe to bardzo bym prosiła na jakie drogi to poszło, czy dopiero pójdzie. Radna poprosiła o wyjaśnienie, co z tym frezem?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli chodzi o zagospodarowanie frezu to różne umowy różnie precyzują ten temat i tu jeżeli Pani wymieniła drogi sprawdzę, co jest zapisane w umowach z wykonawcami, bo frez najczęściej jest do zagospodarowania przez firmę, która wykonuje daną inwestycję. Sprawdzę, co w tych konkretnie umowach jest zapisane i taką informację Pani przygotowujemy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeżeli są zawierane umowy i ten frez jest przekazywany, czyli przejmuje go firma wykonująca daną inwestycję to jest to nieporozumienie. Ponieważ mamy tyle potrzeb, tyle dróg gruntowych, na które bardzo przydałby się frez, to nie jest jedna czy dwie drogi, takich dróg naprawdę jest bardzo wiele, gdzie powinniśmy ten frez wykorzystywać. Jeżeli my go nie pozostawiamy przy mieście tylko oddajemy jakimś firmom zewnętrznym, które robią inwestycje, to jest bardzo zła metoda. To jest bardzo złe podejście do mieszkańców, którzy błagają nas o to, żeby im te błota zlikwidować, żeby im te frezy położyć, jak najwięcej takich dróg jest. Jest bardzo dużo takich dróg. Proszę się na przyszłość zastanowić zanim gmina będzie oddawać firmom zewnętrznym frez.

Pani Burmistrz powiedziała, że temat wykorzystania frezu należy potraktować troszkę szerzej że gmina nie może wykonawcy, który przystępuje do przetargu na budowę określonej drogi narzucać obowiązków zagospodarowania tego frezu na innych naszych drogach. Akurat te inwestycje, które są wykonywane, są wykonywane z dofinansowaniem i musimy się dostosowywać do zapisów, które są przedstawione w konkursach danych postępowań konkursowych i danych dofinansowań. W jednym przypadku spróbowaliśmy narzucić na wykonawcę obowiązek zagospodarowania frezu na innej drodze, ale to są koszty niekwalifikowane i kwestia rozliczenia takiego dofinansowania jest bardzo skomplikowana potem. Jeżeli chodzi o te konkretne pytania, które Pani zadała przygotowujemy informacje na temat zapisów umowy, ponieważ teraz nie mam przy sobie umów, o które Pani pyta.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy frez może być składowany, czy musi być od razu wykorzystany? Jak to wygląda?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że frez w zasadzie nie może być składowany z tego względu, że jeżeli dojdzie do zbrylenia, to pamiętacie Państwo sytuację z Hutników, z poprzednich kadencji sytuacja, gdzie z dawnych lat był składowany frez i potem kwestia oczyszczenia tego i mielenia, bo tak to się kończy. Potem po zbryleniu to są wielkie głazy, które nie nadają się do zagospodarowania na drogach. Kwestia oczyszczania tego terenu była mocno sygnalizowana przez mieszkańców tego obszaru i przez Państwa radnych również musieliśmy wykonać sporo pracy i nakładów, żeby oczyścić działkę przy ul. Hutników.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy jeżeli frezujemy jakieś ulice od razu musimy planować, gdzie ten frez wykorzystać?

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli frez byłby naszą własnością i firma miałaby zawartą umowę, że również zagospodaruje nam ten frez to należy to robić na bieżąco. Natomiast umowy, o które Pani pyta sprawdzę i przedstawię zapisy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że była taka sytuacja w Mrzygłodzie, że ul. Nadrzeczna była remontowana, a ten frez poszedł na ul. Krakowską i Młyńską. Nie wiem jak to wtedy było, czy się wtedy udało, czy się firma zgodziła, natomiast rozumiem, że taka możliwość

istnieje, żeby przy kolejnym ogłoszeniu o jakiejś inwestycji zobowiązać firm, żeby ten frez złożyła w jednym miejscu, a my z drugą firmą zrobimy sobie drugą drogę?

Pani Burmistrz powiedziała, że nie odpowie na tak zadane pytanie, dlatego że nie wie, o jakiej drodze mówimy ani o jakiej umowie mówimy ani z czego to będzie finansowane, jest sporo tematów do rozwiązania, zanim się odpowie na takie pytanie z tego względu, że warunki dofinansowania również bywają różne, a frez, który zbieramy z naszych dróg, które zwykle są mocno zniszczone przed przystąpieniem do wykonania remontu, również jest różnej jakości, Państwo to również wiecie. Czasami jest to frez, który się nie nadaje do zagospodarowania, ale każdą taką sprawę należy rozpatrywać indywidualnie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przy tylu drogach gminnych ile mamy w gminie jakikolwiek frez byłby dobry. W przypadku ul. Młyńskiej ta posypka, która była posypana to było dobre zarządzanie, ta droga automatycznie stała się przejezdna częściej. Tam gdzie są domy tam jest wszystko ubite, da się jeździć. Wiadomo, że to nie jest asfalt, ale wystarczająco mieszkańcy są zadowoleni. Wracając do pytania odnośnie drogi Sucharskiego mam jedno pytanie, trochę też żal. Na każdej sesji jest temat dróg, na każdej komisji o drogach rozmawiamy, takie nasze tutaj zobowiązania, taka nasza praca. Jak jestem tutaj tyle lat tak o drodze na ul. Sucharskiego nie słyszałem wcześniej. Nikt o tym nie wspominał, nikt o tą drogę nie walczył, nie było mieszkańców, nie było apeli. Żal mam taki, że Burmistrz do nas nie przyszedł i nie powiedział, że chce złożyć projekt o tą drogę, że nie przyszedł, nie porozmawiał, nie zadał pytania, co my na to albo jakieś argumenty Nam nie przedstawił, że zależy mu na tej drodze. Mam prośbę, mleko się wylało, droga jest rozkopana, aby na przyszłość nie było takich sytuacji, że dowiadujemy się mediów albo z projektów, że jakaś droga bez konsultacji z nami została złożona do Polskiego Ładu, czy na inne dofinansowanie. Dlaczego tak się stało, dlaczego pan Burmistrz, dlaczego pani nam tego nie powiedziała? Dlaczego nie było tej dyskusji? Psują się te słabe relacje między nami, a przez takie sytuacje jeszcze bardziej się pogarszają. Pokłosie tego wszystkiego to potem jest sesja budżetowa, czy budżet, bo radni czują się odrzuceni w ten sposób. Nie ukrywam, że było mi smutno z tego powodu, natomiast co się wydarzyło, jaki był powód, że Państwo o tym nie poinformowali radnych? Może nie wszystkich, ale większość radnych nie miała pojęcia o tej inwestycji.

Pani Burmistrz powiedziała, że radni są na bieżąco informowani o tym, jakie inwestycje, jakie remonty w mieście będą dokonywane. To wynika ze sprawozdań z okresu międzysesyjnego, jak i z posiedzeń komisji. Natomiast jeśli chodzi o Państwa podejście do remontu drogi w ul. Sucharskiego, Ja się z nim nie zgadzam. Po przeczytaniu warunków konkursu, w którym dokładnie było określone, jakie drogi mogą być zgłoszone i jakie prace mogą być wykonywane i traktowane jako koszty kwalifikowane. Ta droga wymagała naprawy również z tego względu, że do zmiany jest przy okazji fragment wodociągu, dlatego nasze zdania są tu rozbieżne. Moim zdaniem droga, która będzie wyremontowana będzie służyła długie lata i na pewno był to remont potrzebny.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że właśnie tak jak tutaj kolega mówi, nie ma między nami dobrej współpracy, bo Państwo inaczej uważacie, a większość Rady inaczej uważa. Tutaj jest bardzo drastyczny przykład tego, że Państwo nie konsultujecie jakie chcecie składać wnioski, czy jakie wnioski składacie o dofinansowanie. Nie konsultujecie kompletnie z Radą Miasta i jednoosobowo pan Burmistrz decyduje, że tutaj właśnie występuje o dofinansowanie. Najbardziej drastyczna jest Sucharskiego, również 11 Listopada nie jest w złym stanie, są miejsca tragiczne, błota, gdzie ludziom ciężko jest żyć. Generalnie mówiąc cały Myszków jest zgorzony tą Sucharskiego, kto tam widział, kto tam jechał, wszyscy są

zgorzeni, a tym bardziej mieszkańcy, którzy tam mieszkają. To tutaj jest skandal, że taka piękna nakładka, zdrowa, tam nie było żadnych dziur, żadnych ubytków, została zniszczona, zerwana, do tego nie wiemy gdzie ten frez poszedł. A tu tyle jest potrzeb. Nie mówię, żeby przewozić, bo to też są koszty z tym transportem tego frezu, ale kolega wspomniał, że Nadrzeczna, została ściągnięta nakładka, na Krakowską można było przewieźć ten frez i położyć tamten frez. Dajmy na to, frez który został zdjęty z Sucharskiego mógłby być np. przewieziony na Podlas, gdzie są w tragicznym stanie trzy drogi, Ludowa, Żeromskiego i Piastowska, błoto niemiłosierne. Zanim tam będzie kanalizacja na tych drogach to upłynie parę ładnych lat, więc dajmy na to, na trzy, cztery lata, by tam ten frez wytrzymał i ludzie by po tylu latach takich warunków mogli przejść suchą stopą i nie ubłocić całego samochodu. Dla mnie to jest niepojęta gospodarka, gdzie ten frez jest i dlaczego jeżeli tam w umowie było, to dlaczego taka umowa. Proszę Państwa, ile tych gruntówek jest, ponad sto, dokładnie nie wiem, ale na pewno ponad 100, a my tutaj frez gdzieś oddajemy. Tak pani Burmistrz nie może być.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy naprawdę nie wiemy, gdzie jest frez z tej drogi?

Pani Burmistrz powiedziała, że sprawdzi zapisy umowy i poinformujemy Państwa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że tak jest z tą ustawą o wiatrakach, że nikt się nie przyznaje, kto ją napisał.

Pani Burmistrz powiedziała, że odpowiedziała Pani radnej na pytanie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest towar dosyć drogi i ważny. To był dobry asfalt i podejrzenia, że frez z tej drogi nie był taki zły.

Pani Burmistrz poprosiła, żeby nie podejrzewać i zadeklarowała, że da radnym informację.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o informację w tym samym wątku odnośnie Mrzygłodu, ul. Nadrzecznej, Krakowskiej i Młyńskiej, bo tam się to udało zrobić. Jaka jest różnica między inwestycją tamtą, gdzie się dało zrobić, a tutaj gdzie się nie dało? Tym bardziej, że koło tej drogi Sucharskiego, czy na dzielnicy Podlas, czy tutaj obok mnóstwo jest dróg gruntowych, gdzie można byłoby to wywieźć. Jak tu mamy już wątek odpadów wydaje mi się, że dla firmy przewiezienie tego frezu na jakieś składowisko będzie bardziej kosztowne niż wysypanie tego na drogach najbliższych. Transport też jest drogi w tym przypadku. Jak już idziemy w tym kierunku na Światowicie przy remoncie drogi odpady są gromadzone na „Dotyku Jury” koło stawu. Kiedyś prosiłem, żeby to wyrównać, bo było to niebezpieczne. Chciałabym to wyjaśnić, jakie to są koszty? W pewien sposób firma nie wzięła tego na siebie, nie wywiozła tego np. na obwodnicę Zawiercia, tam gdzie często wywożą, tylko de facto 200 metrów od inwestycji wysypuje sobie odpad, dzięki czemu sobie zaoszczędziła jeśli chodzi o transport, daleko nie musiała tego wywozić. De facto my przyjmujemy jakiś odpad na działkę naszą miejską, też chciałabym wyjaśnić. Zmierzam do tego, żebyśmy na takich rzeczach mogli zarabiać, nie w ten sposób, żeby mieć jakieś zyski, ale że jeśli jest jakaś definicja w postaci remontu drogi i usuwania nakładek to żebyśmy mogli cały frez na jakąś drogę gruntową zrobić lub np. jeżeli jest jakaś podbitka w postaci kamienia, bo czasami coś takiego jest, to są drogi gruntowe, które są tak nieprzejezdne, że taki kamień, tłuczeń, który się wysypie zrobi tę drogę jako przejezdną. Jeździliśmy kilka razy z Komisji po drogach gminnych, były takie drogi, po których nie dało się przyjechać. Koleiny były takie wysokie, że auto dostawcze, które mijaliśmy miało problem z przejechaniem. Właśnie tam

wystarczyłoby przejechać koparką, wyłobić w drodze takie koryto i tam wysypać gruz, czy frez, czy jakieś inne odpady z innej drogi i w tym momencie z tą drogą mamy spokój, a tak przez kolejne 5 lat cały czas musimy patrzeć na te drogi, które się nie da przejechać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że była już dyskusja na ten temat. Z tego co wiem to frez musi być też położony w odpowiednich warunkach atmosferycznych. Zimą nie będzie to korzystne, wiem, to musi być latem, żeby one się ustał i stwardniał. Potem już się jedzie jak po gładkiej powierzchni. Z tego co pan Burmistrz mówił to chyba w ciepłych porach jest najlepsze położenie frezu, nie wiem, czy zimą by się sprawdziło położenie frezu gdzieś na jakiejś gruntówce.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że to znaczy, że ten frez wyjechał na wysypisko śmieci.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że gdzieś musiał, ale nie wiemy gdzie.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że to jest jednoznaczne, skoro nie można wysypywać drogi.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli mówi, że udzieli odpowiedzi, to z czym to jest jednoznaczne.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że to jest jednoznaczne z tym, o czym mówi pan przewodniczący, że zimą nie powinno się wysypywać na drogi, bo to jest bezsensowne, więc oznacza to, że pojechało to na wysypisko śmieci.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że to tak nie oznacza, z żadnej Jej wypowiedzi, radny nie powinien wyciągnąć takiego wniosku. Rozumiem, że Pan wyciągnął.

Radny p. Jacek Trynda wyjaśnił, że z wypowiedzi pani Burmistrz tego nie wywnioskował, wywnioskował to po tym, o czym powiedział pan przewodniczący.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie potwierdza stwierdzenia Pana, że frez wylądował na wysypisku, choćby z tego powodu, że ostatnio również mamy informacje od firm, które wykonują u nas inwestycje, że częściowo frez miesza się przy produkcji kolejnego asfaltu, więc wątpię, żeby taki materiał wylądował na wysypisku. Pani Burmistrz zadeklarowała, że udzieli radnym informacji na zadane tutaj pytania.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że to nie jest twierdzenie tylko przypuszczenie po tym, o czym powiedział pan przewodniczący.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, żebyśmy sobie nie pogorszyli, że zostanie w tym okresie zerwany gdzieś frez i taką mocą, siłą będziemy bardzo chcieli gdzieś położyć to na jakiejś drodze gruntowej to jednak te warunki atmosferyczne muszą być odpowiednie dla tego frezu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że niekoniecznie mogło gdzieś na śmietniku wylądować, ale generalnie jeżeli o tej porze został zerwany frez, wiadomo, że o tej porze nie może być nigdzie kładziony, bo jest za zimno. Musi być odpowiednia temperatura, lipiec, sierpień mniej więcej te miesiące. Jeżeli miasto nie mogło tego frezu położyć, ale ta firma, która zabrała ten frez też nie mogła położyć teraz, więc gdzieś on jest składowany. Zamiast ta

firma go składować to mogło miasto składować i latem byśmy go wykorzystali na te straszne, będące w tragicznym stanie drogi, tym bardziej że tyle ich mamy. Państwo się w ogóle nie pochylacie nad tymi błotnymi drogami. Coś tam jest zrównane, ale co tam takie równanie, za miesiąc, dwa po deszczach na nowo jest błoto, to jest bez sensu. A my takie dobrodziejstwo, taki drogocenny materiał, jakim jest frez tracimy, oddajemy jakiejś firmie. To jest skandal. To jest poważna sprawa, bo mieszkańcy ciągle Nas atakują i mówią, gdzie poszedł ten frez, co został zdjęty. Pytają się z Żeromskiego, pytają się z Dorodnej, pytają się z Ziemniaczanej, ludzie jeżdżą po mieście i widzą i pytają się, gdzie daliście ten frez? Dlaczego do nas nie daliście, czy na inną drogę? W zeszłym roku to było albo 2 lata temu, na Ludową, Żeromskiego, to był skandal zostało przeznaczone 300,00 zł na remont Żeromskiego i 400,00 zł z groszami na remont Ludowej. Co to może być za remont wykonany? Żaden remont, to po prostu pogorszenie było, bo wjechał spych i to co jeszcze było możliwe ściągnął, co tam trochę tej szlaki było, zdjął nawet tą szlakę. Miasto pogorszyło stan tych dróg dla mieszkańców. To przecież jest chore, co to znaczy dać 300,00 zł? To są bardzo śmieszne pieniądze na remont drogi. My tutaj majątek mamy w postaci frezu, który powinien iść na nasze drogi, ciągle jest gdzieś upłynniany. To jest chore, taka gospodarka.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że pani Burmistrz jeszcze nie dała odpowiedzi, co się z tym frezem stało. Jeżeli umowa była skonstruowana tak, że firma ten frez chce pozyskać dla siebie, to myślę, że ten frez zostanie wykorzystany przy produkcji nowego asfaltu. My tego nie wiemy, dajmy pani Burmistrz czas na odpowiedź, jutro pewnie tą odpowiedź będziemy mieli.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli firma zamierza wykorzystać frez istniejący, czyli nie musi swojego materiału kupować tylko od nas, to też musi być ujęte w zamówieniu, to też musi być dla nas tańsze. To tak jak dałbym komuś z własnego materiału do wybudowania drogi, tak to wygląda. Teraz jest ten śnieg, jest minus kilka stopni, ale dwa, czy trzy tygodnie temu nie było takiej strasznej zimy i wydaje mi się, że technologia kładzenia frezu nie jest tak skomplikowana jak asfaltu i nie wymaga takich wysokich temperatur albo odpowiednich warunków. Wydaje mi się, że położenie frezu może być przy minus kilku stopniach i to nie jest powód.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że tego nie wiemy, nie znamy technologii.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że musi być odpowiednia temperatura.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że asfalt.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że również frez, bo on musi tam to wszystko skleić, musi być gorąco, to muszą być letnie miesiące. Skoro miasto nie może wykorzystać, bo musiałoby np. składować do lipca frez to rozumiem, ale ta firma, która to bierze też o tej porze nigdzie go nie wykorzysta tylko musi czekać do lata, ale musi wykorzystać do nowego asfaltu, tak jak powiedziała pani Burmistrz. To nie jest tak, że ten frez musi wylądować gdzieś na śmieciach, bo teraz DK 1 zrywają prawie całą i też to gdzieś będą wykorzystywać, pewnie do ponownej produkcji. To nie jest tak, że to jest wyrzucane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ktoś na tym zyskuje, bo jeżeli firma ma asfalt i daje go później gdzieś na drogi to bierze za to jakieś pieniądze.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że może była na tyle korzystna oferta, że była tak umowa skonstruowana, że firma pozyskała ten frez. My tego nie wiemy, pani Burmistrz da nam odpowiedź. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni mają jeszcze pytania w sprawach różnych?

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat ul. Spółdzielczej, na której ciągle jest problem. Oczywiście została założona lampa na śmietniku, bo tam jest ciemno, podwożą odpady z zewnątrz, wielkogabaryty, bo jest ciemno, więc jest fajna okazja, bo nie widać tych ludzi z zewnątrz, którzy przywożą te odpady. Teraz ostatnio lampa króciutko świeciła, bo została założona, ale mieszkańcy na nowo zgłaszają, że na nowo jest ciemno, lampa nie świeci. Radna poprosiła o zapalenie tej lampy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał pani Burmistrz, czy od strony Siewierza byłaby możliwość wymiany opraw na jakieś energooszczędne na lampach.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że gmina składała projekt o dofinansowanie, ale niestety ten projekt nie został zaakceptowany. Gmina nie dostała dofinansowania.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jest problem z kilkoma lampami, jedna jest naprzeciwko mojej posesji. Tak się zdarzyło, że zgłaszam to codziennie od dwóch tygodni, ta lampa nie świeci, czasami nie świecą wszystkie, żeby może zrobili z tym wreszcie jakiś porządek.

Pani Burmistrz powiedziała, że lampę nieświecącą na pewno zgłosi.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że chodzi o naprzeciwko Pułaskiego 55, ciągle jest problem z tą lampą. W związku z wyczerpaniem tematów komisji przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska